Ner 162. ROK 1842. WTOREK 19 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś Alek. i Berty.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Dziś Dzierżykraj.

# GAZETA KRAKOWSKA.

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 16 | 6 | 27" 6' 377 | + 8° | 7 3''' 35 | Pł Zachodni słaby | Pogoda | Deszcz |
| | 2 | 5, 519 | + 10, | 7,4, 68 | ZPn Zachodni średni | Chmury | |
| | 10 | 5, 379 | + 9, | 9 3, 61 | Pł Zachodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 17 | 6 | 4, 954 | + 8, | 2 3, 41 | Pł Zachodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| | 2 | 4, 361 | + 17, | 0 3, 16 | Południowy średni | ,, | |
| | 10 | 4, 058 | + 10, | 5 3, 83 | PPn Zachodni słaby | ,, | |

## Wiadomości zagraniczne.

### FRANCYA.

*Paryż 4 Lipca*

Rząd ogłasza następującą telegraficzną depeszę z Algieru z d. 30 Czerwca: »Kolumna z Medeah zburzyła na nowo po części wystawione fortyfikacye twierdzy Boghar. Wszystkie pokolenia, o które się w pochodzie swym otarła i inne w większej od traktu głównego odległości, poddały się. Sprowadza z sobą jednę armatę i wielu zbiegów wojska regularnego z Bercani. Wojsko nasze powraca, ponieważ nie ma więcej żadnego nieprzyjaciela do zwalczenia. Wszyscy naczelnicy pokolenia Beni Mussah wczoraj w Algierze się poddali. Cały Wschód, zdaje się, to samo uczynić gotów. Związki handlowe wszędzie znowu przywrócone.«

Trybunał handlowy ogłosił upadłość majątku ex-notaryusza Lehon za summę 2 mil. fr. nakazał uwięzienie jego osoby i opieczętowanie majątku. Wiadomo zresztą, że Lehon siedzi już więzieniu w skutek dawniejszego wyroku.

*Dnia 5 Lipca.*

Na kilku zgromadzeniach obiorczych, odbytych w Paryżu, żalono się z wielu stron na to, że większa część deputowanych nie tylko się w jak najniedbalszym ubiorze w izbie pokazuje, ale nadto całkiem innemi zajmuje się rzeczami i obrad nie słucha. Niektórzy obiorcy wynurzyli życzenie, aby na przyszłem posiedzeniu znowu pytanie o ubiorze deputowanych wznowiono.

Rząd ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Algieru z dnia 1 Lipca: »Cały Kalifat Ben-Salem poddać się pragnie. Naczelnicy zapowiadają, że w poniedziałek lub wtorek do Algieru przybędą.«

Liczba wiadomych dotąd konserwatystycznych kandydatów wynosi 406; opozycye roz-

majte natomiast tylko ich 316 mają. Konserwatyści są w ogólności członkami dawniejszéj izby, podczas gdy przynajmniéj połowę kandydatów opozycyjnych stanowią nowi i całkiem niemal nieznani mężowie.

Czytamy w *Journal des Débats*: Szczególny wypadek odznaczył posiedzenie izby niższéj angielskiéj z 27 Czerwca. Izba od kilku miesięcy zajmuje się ustanowieniem, albo raczéj chęcią ustanowienia, o ile możności, praw przeznaczonych do urządzenia moralności wyborczéj, i oczyszczenia, jeżeli się da wyborów. To arcy-trudne zadanie przedsiewziętem zostało na wniosek i pod kierunkiem radykalisty pana Roebuck. Czy w téj wyprawie za czystością polityczną W. Brytanii, pan Roebuck powodował się jedynie bezinteressownością; i czy nie mięszało się do zgrozy objawianéj przez niego przeciw publicznemu zepsuciu jakie osobiste uprzedzenie lub prywatna uraza i zawiść? Kwestya ta wydaje się dosyć problematyczną, lecz może to zniknie, jeżeli cofniemy się do początku propozycyi p. Roebuck.

We Wrześniu r. z. *Times* miał sposobność określić zdolności polityczne p. Roebuck, w artykule o którym nie zapomnieliśmy, a który wyznać musimy, nie bardzo zapewne był przyjemnym dla tego, którego dotykał. P Roebuck sądząc, uprzednio, że cała izba niższa powinna się czuć obrażoną w jego osobie, zamósł nazajutrz skargę przed izbę przeciw dziennikowi *Times*. By dać wyobrażenie o wstrzemięźliwości z jaką pan Roebuck wyrażał swój zły humor, ograniczemy się na przypomnieniu tego co szanowny członek powiedział kolegom swoim: »Że jeżeli który z nich będzie napastowanym przez dziennik *Times*, wzywa go aby wytrzepał spicrutą (*horse whip*) p. Walter właściciela dziennika, a może być pewnym, że napastowanie nie ponowi się.«

Bądź że izba nie bardzo się zbudowała podobną wymową parlamentarną, bądź też że nie czuła się zupełnie wcieloną, w osobie i poważaniu p. Roebuck, nikt nie powstał i nie potwierdził gniewliwych skarg p. Roebuck który zmuszonym był strawić w sobie swój zły humor.

Pan Roebuck przez wiele miesięcy karmił swoję zemstę czekając chwili odwetu. Wybiła godzina, a to w ten sposób P. Walter właściciel *Times*, podał się na kandydata, przy ostatnich wyborach, w mieście Nottingham. Wspólzawodnik jego, naówczas pan a dziś *sir* Gerard de Hochepied Larpent, mianowany baronetem przez gabinet Melbourna *in extremis*, kupił był wszystkich prawie wyborców, i panu Walter nic nie pozostało. Ale targ i przekupstwo tak było widocznem, że sir Gerard Larpent, widząc że p. Walter chce przesłać izbie petycyę o skassowanie jego wyboru, osądził za rozsądniejsze zgodzić się z swoim przeciwnikiem i podał dymisyę swoją. Miejsce zostało wolnem dla pana Walter, który byłby bez trudności wybranym, kiedy pan Roebuck wdał się w tę sprawę i zaproponował izbie ustanowienie kommisyi śledczej we wszystkich kolegiach wyborczych, gdzie pozawierano ugody między konkurentami. Zamierzamy niedługo pomówić o ciekawych odkryciach, jakie rozprawy te spowodowały w izbie angielskiéj; teraz powiemy to tylko że *writ* wyborczy, albo zdolność mianowania reprezentanta, zawieszoną została w wielu kolegiach, pomiędzy które wliczono i Nottingham, i że kommisya pod przewodnictwem p. Roebuck, mianowaną została do śledztwa.

To śledztwo spowodowało wypadek o którym mamy mówić. P. Roebuck jako prezes kommissji, ma prawo wzywania przed siebie i drugich komisarzy, kogo mu się podoba, dla otrzymania objaśnień i zaskarżeń. Odmówić stawienia się jest to zaprzeć władzę izby; jest to złamanie przywileju *a breach of privilege*, a izba ma prawo uwięzienia upornych świadków, jak przed dwoma laty kazała przyaresztować Szeryfów. Pan Roebuck zrobił tu sobie niewinną uciechę wezwania przed swój trybunał, przed własną swoją osobę, pana Walter swego największego nieprzyjaciela, dla wypy-

tania go o okoliczności wyborów w Nottingham. Pan Walter nie stawił się i wyjaśnił tego powody przed izbą w petycyi bardzo rozsądnéj i dobrze wymotywowanéj. Pan Walter nie wzbrania się stanąć przed kommissyą, lecz protestuje przeciw położeniu w jakie chcą go wtrącić, wezwaniem przed trybunał którego prezydujący jest mu osobiście i publicznie nieprzyjaznym.

Pan Roebuck na posiedzeniu 27 z. m, zaproponował wezwanie przed kratki izby pana Walter; jako wzbraniającego się dać świadectwo przed kommissyą. Wezwano więc p. Walter, który stanął nazajutrz. Powiedział iż dalekim jest od myśli ubliżenia izbie, i że żąda tylko użycia prawa nieodwołalnego, jakie ma każdy poddany angielski, domagania się bezstronnego i prawego sądu; zresztą oddawał się pod rozstrzygnienie izby.

Sir R. Inglis wziął obronę p. Walter; my zupełnie potwierdzamy pełne mocy i prawdy jego uwagi: »Izba, powiedział reprezentat Oxforskiego uniwersytetu, winna, dla saméj siebie i swojéj powagi działać jak inne sądy królestwa. Mianowany przez izbę sąd porównać tylko można z gwieździstą salą i inkwizycyą. Czyliż pan Roebuck może zasiadać jako sędzia w sprawie, w któréj gdzie indziéj nie mógłby być nawet przysięgłym?«

Kwestya jeszcze nie rozstrzygnięta, będziemy za nią postępowali.— Pochwalamy z naszéj strony postępowanie godne i słuszne p. Walter. Jednem słowem p. Walter w naszych oczach, utrzymuje tu stronę prawa przeciw izbie prawodawczéj.

## HISZPANIA.

*Madryt* 28 *Czerwca.*

Ministrowi finansów udało się na rachunek 160 milionów realów które mają być w papierach skarbowych wypuszczone, dostać 40 mil. na 88 pct.

*Gazeta* zawiera postanowienie, znoszące dziesięciny przypadające zuiszczonym klasztorom i kościołom.

Odpowiedzialny redaktor dziennika *Correo National*, który z powodu jednego umieszczonego w jego dzienniku artykułu, został stawiony przed sądem przysięgłych, skazany został na czteroletnie więzienie i stratę wszelkich urzędów i orderów.

## WŁOCHY.

*Rzym* 28 *Czerwca.*

(*Gaz. pow.*) Sprawy kościelne w Portugalii znowu po zawiązaniu szczęśliwie układów zatamowane zostały, tak że Mons. Capacini wniósł o odwołanie siebie. Zebrana z tego powodu kongregacya kardynałów była jednakże tego zdania, aby się jeszcze czas niejaki w Lizbonie zatrzymał, dla zobaczenia, czy się rząd portugalski na lepszą myśl naprowadzić nie da. Czy Austrya, jak pisma publiczne donoszą, pośrednictwo swoje w téj mierze ofiarowała, jeszcze nie pewną jest rzeczą.

*Palermo* 17 *Czerwca.*

Zapowiadają znowu przybycie tu króla z całą rodziną. Słychać, że królestwo zabawią u nas aż po uroczystości ś. Rozalii d. 15 Lipca poczem udadzą się do Messyny, aby tam także być na sławnéj uroczystości patronki *nostra signora della lettera* (naszéj pani z listem) w Sierpniu. Poczém odbędzie się uroczystość zaślubin królownéj z cesarzem brazylijskim, po któréj dostojna narzeczona odpłynie pod eskortą floty neapolitańskiéj do swojéj nowéj ojczyzny.

*Florencya* 19 *Czerwca.*

(*Wypis z listu*). »Bawi tu teraz Boratyński, znakomity artysta, Polak. Talent jego coraz to więcéj jedna mu zwolenników; między cudzoziemcami Anglicy szczególniéj dobijają się o dzieła jego. Z obrazów historycznych, które po powrocie z Londynu wykonał, wszystkie odznacza poprawny rysunek, świetny koloryt, pęzel śmiały. Obrazy jego pęzla są wielce poszukiwane, jako zalecone nadzwyczajną trafnością, oddaniem charakteru i cudownością barw; wielu w równi stawia go z Amerlingem a niektórzy nawet wyższość mu przyznawają.«

## EGIPT.

*Alexandrya 8 Czerwca.*

Z owych arabów, którzy w obecności Mehmeda Alego dopominaliśmy się głośno o żołd zaległy, 44 otrzymało bastonadę, a 6 zostało na galery skazanych. — Niedawno znowu korpus artyleryi nieregularnéj podał prosbę o uwolnienie wysłużonych artylerzystów i pozwolenie wrócenia do domów. Basza rozdarł te prośbę z największą złością.

## CHINY.

*Makao 4 Kwietnia.*

Zamężna młoda chińczynka, mieszkająca pod Tschinghai, zaniosła skargę, że ją majtkowie angielscy zgwałcili. Dla przekonania się zatem o tożsamości winowajców, ustawiono całą osadę. »Blonde« na pokładzie, a powódka, nie mogąca częścią dla małych nóżek, częścią z innéj przyczyny chodzić obnoszona była w około przez swego męża, na barkach mu siedząc, przypatrywała się dobrze każdemu ale nakoniec oświadczyła, że ludzie ci wszyscy tak sobie podobni, iż sprawcy rozeznać nie może.

Mieszkańcy Tschusanu są mocno oburzeni zabraniem gwałtownem ich byków od pługa na zabicie, za które Anglicy wprawdzie płacą, ale podług ustanowionéj przez siebie ceny. Rzeźnika jednego z 49 pułku zamordowali.

Brzegi Bocca Tigrysu, od Whampoi do Kantonu, chińczykowie zupełnie obwarowali i uzbroili; cytadella pod Schamiuem szczególniéj ma być w obronnym stanie i ma 35 dział. Zburzone także dawniéj nad rzeką tą cytadelle nanowo wznoszą. Równocześnie najeżono jak najmocniéj rzekę tę w poprzek pod Whampoą palisadami, zostawiwszy tylko wązki przesmyk dla statków kupieckich. Chińczykowie zbudowali tu także kilka większych okrętów wojennych, do których wiosła na wzór angielskich parostatków przytwierdzono, i któremi wielkie odbywają ćwiczenia. Trudno pojąć, dla czego anglicy w Hongkongu tak spokojnie siedzą i na owe uzbrajania obojętném spoglądają okiem.

Niepewne pogłoski napomykają o buntowniczych ruchach po prowincyach. W prowincyi Seschuen potomek jeden starożytnéj rodziny Ming zatknął na czele 100,000 ludzi sztandar rokoszu, mieszkańcy prowincyi Tschekiang jenerała Yihkina wypędzili, a lud prowincyi Hupih dwóch urzędników zamordował. Nakoniec powiadają nawet, że najwyżsi urzędnicy państwa odgrażali Cesarzowi zrzuceniem go z tronu, jeżeli spręzyściéj przeciw barbarzyńcom działać nie będzie.

## POZEW SĄDOWY.

Tutejsi kupcy:

*a)* Leberecht Fryderyk Reusche
*b)* Louis Herzbruch

o fałszywe bankróctwo pociągneni do śledzwa karnego uchylili się ucieczką od odpowiedzialności; wzywa ich się przeto, publicznie niniejszém aby do przesłuchania na d 24 Listopdda 1842 r przed południem o godzinie 11téj przed p. kammeralnym assesorem sądowym Haupt w naszym gmachu trybunalskim stawili się; w przeciwnym bowiem razie zaocznie osądzeni będą i utracą prawo czynienia zarzutów przeciw swiadkom i dowodom równie jaki do obrony; po wykazaniu zaś obwiniającej ich zbrodni wyrok prawomocny zapadnie i bezwłocznie na ich pozostałym majątku, na osobach zaś jak tylko ujętemi zostaną, wykonanym będzie.

Wielki Głogów d. 15 Kwietnia 1842 r.
Król. Pruski Sąd Ziemiańsko-Grodzki.

(2r)

### PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 16 do dnia 18 Lipca.*

Rojewski Leon ob., Rojewski Ignacy ob., Kozminski Anastazy ob., Dernalewicz Tadeusz ob., Maszkowski Franciszek, Sikorski Adrzéj, Srednicki Jan, Kobylinski Ludwik, Szczepanowski Józef ob., Larysz baron. Gizinski Jan ob., Machnicki Alexander ob., Srednicki Jan ob., Rakowski Jan ob., Brzechwa Józef, Borkowski Xawery ob.; Kozłowski Ludwik ob., Sucharkiewicz Kajetan ob., z Polski; — Wilkoszewski Stefan ob., z Gallicyi.; — Bettcher Edward z Pruss

*Wyjechali z Krakowa.*

Heimann Antoni ob., Thebaud Cecylia guwernantka, Zagórska Józefa ob., Frizi Ludwik, do Polski. Dormanki Maciej, Bobrowski Adolf hr., Judziłło Jan ob.; do Gallicyi; Szlubowski Jan ob., Wielhórska Krystyna hr., do Pruss.